GAZETA



Wielkiego Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 124. We Wtorek dnia 1. Czerwca. 1841.

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 25. Maja.

Postanowieniem N. Pana z dnia 30. Marca 1841 roku, Pan Józef Hr Kwilecki, Członek Kommissyi umorzenia długu krajowego, uwolnionym został na własne żądanie od obowiązków tego urzędu.

Bank Polski podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 28. b. m. i r. zaczynając od godziny 10 z rana, odbędzie się w Banku, w obecności Kommissyi umorzenia długu krajowego, delegowanych z Kommissyi Rządowéj Przychodów i Skarbu, jako też domów handlowych S. A. Fraenkel i Józefa Epstein, włożenie do koła numerów Seryi Obligacyi cząstkowych z pożyczki 150 milionowéj; samo zaś losowanie nastąpi w dniu 1. Czerwca b. r. o godzinie 10. z rana w temże samem miejscu.

Rossya.

Z Petersburga, dnia 20. Maja.

Przez Reskrypta Cesarskie z dnia 16. Kwietnia mianowani kawalerami orderów: S. Alexandra Newskiego Najprzewielebniejszy Metropolita R. Katolickich w Rossyi Kościołów X. Ignacy Pawłowski, Radzca Tajny, Senator, xżę Łobanow-Rostowski i Viceadmirałowie: Dezurny Generał Głównego Sztabu Marynarki Kolzaków i Członek Rady Admiralicyi Rikord.

Sprawujący obow: Marszałka Dworu hrabia Szuwałow otrzymał od N. Pana pozwolenie noszenia nadanego mu przez W. Xięcia Hessen-Darmstadt orderu Filipa Wielkomyślnego 1 klassy.

Przy Reskryptach Cesarskich z dnia 16. Kwietnia mieli szczęście otrzymać brylantowe znaki orderu Sw. Alexandra Newskiego: Generał porucznicy: Naczelnicy Wojenno-podróżnéj Kancellaryi J. C. Mości Generał-adjutant Adlerberg, Generał-Gubernator i Dowódzca odd. Orenburskiego Korpusu Perowski i Sprawujący obowiązki Generał Kwatermistrz Głównego Sztabu J. C. Mości Schubert. tudzież Członek Rady Państwa, Rzecz. R. Tajny Ozierow i Senator, Radzca Tajny Nowosilców.

Francya.

Z Paryża, dnia 22. Maja.

Kuryer francuzki donosi o sprawach afrykańskich co następuje: »Generał Bugeaud w 12,000 wojska z Mostaganem do Mascary wyruszy, które to miasto zająć zamierza. Być może, że armia stamtąd do Tekedemptu się uda. Druga 5—6000 licząca kolumna wyjdzie z Medeah, aby osady wojskowe Abdel-

Kadera zniszczyć. Wyprawie téj nie będzie przewodniczył Generał Duvivier, chociaż on bezsprzecznie najwięcéj posiada doświadczenia w prowadzeniu wojny afrykańskiéj i w ogólności prawo do dowództwa rościć sobie może. Generał więc wspomniony, tém postępowaniem Generalnego Gubernatora zniechęcony, do dymissyi się podał. — Zresztą wojskowym znajomościom Generała Bugeaud powszechnie sprawiedliwość oddają. Ostatnia wyprawa jego, choć może ważnych skutków nie wydała, była jednak z energią i ogłędnością kierowana. Ale jakkolwiek Generał Bugeaud talentem wojskowym poszczycić się może, nie posiada jednak, zdaniem naszém, przymiotów Gubernatorowi potrzebnych, np. owéj staranności, nawet do drobnych szczegółów się rozciągającéj, owéj mądrości, oszczędzającéj zapasy, i sztuki obcowania z ludźmi. Dowodzitego oddalenie, czyli raczéj odstręczenie zasłużonego Generała Duvivier.«

Słychać, że podróż Xięcia Joinville do Hollandyi jest w styczności z układami, zawiązanemi pod względem zaślubienia tego Xięcia.

Julian Urzyn Niemcewicz, weteran literatury polskiéj, przyjaciel i towarzysz Kościuszki, mając wieku lat 84, onegdaj w Paryżu życie doczesne zakończył. Pogrzeb odprawi się d. 24. m. b.

Dziennik z Hawru opisuje zniszczenie amerykańskiego okrętu William Brown, któremu towarzyszyły okoliczności, jakie zapewne pociągną za sobą poszukiwanie sądowe. Okręt ten przeznaczony z Liverpoolu do Filadelfii, miał 65 podróżnych, a dnia 19. Kwietnia rozbił się o płynącą lodowatą górę. Skutki tego uderzenia tak były szkodliwe, iż natychmiast o ratunku myśleć musiano. Kapitan, jeden podróżny i 7 majtków wsiedli natychmiast w szalupę małą, 33 podróżnych i 8 majtków na szalupę wielką; inni wszyscy potonęli. O losie kapitana i będących z nim majtków nic pewnego nie wiemy, lecz szalupa większa d. 21. Kwietnia spotkała amerykański okręt Crescent, który zabrał niedobitki i dnia 2. Maja 8 majtków pocztowemu statkowi Ville de Lyon oddał. Z 33 podróżnych ledwo 17 pozostało i obawiać się należy, czyli reszta nie została zabitą; zeznania majtków były niewiele zadowalniające i na rozkaz konsula amerykańskiego zamknięto ich do więzienia. Za przybyciem okrętu Crescent, rzecz cała się wyjaśni.

Anglia.

Z Londynu, dnia 21. Maja

(*Börs. Hall.*) — Jest to rzeczą prawie zdecydowaną, że tylko najpilniejsze interessa mają być załatwione a po obradach nad prawami zbożowémi, przy których Ministrowie niemylnie ulegną, parlament rozwiązany zostanie. Czy Torysowie chwycą się środków, aby Ministeryum jeszcze przed obradami nad prawem zbożowém do cofnięcia się albo do niezwłócznego rozwiązania parlamentu przymusić, wkrótce się pokaże. Kuryer tego się koniecznie domaga, podczas kiedy pod wpływem Ministrów w rozmaitych częściach kraju, a mianowicie w okręgach rękodzielniczych, agitacya wielka celem przygotowania już teraz umysłów do przyszłych wyborów się objawia. Wczoraj gruchnęła wieść, że Torysowie na przyszły tydzień z wnioskiem o mianowanie kommissyi celem złożenia sprawozdania o położeniu narodu i kraju wystąpią; ale wątpimy, żeby na krok tak śmiały porwać się mieli. Jeżeli zaś go uskutecznią, zapewne ulegną, a nawet w tym razie, gdyby się im udało nowe nad Ministrami odnieść zwycięstwo, jednak następujące podówczas niezwłócznie nowe wybory parlamentowe tryumf ich bardzoby skróciły. O możliwym wypadku wyborów podania naturalnie brzmią bardzo rozmaicie; przecież Ministrowie, jak się zdaje, sprawy swéj dość pewni a zmiana ministeryalna teraz może mniéj do prawdy podobną jak kiedykolwiek. Gdyby rozwiązanie parlamentu już w tym tygodniu nastąpiło, możeby Torysowie zwycięstwo odnieśli, ale czas sprzyja Ministrom, których środki skarbowe coraz większe i powszechniejsze zyskają zadowolenie a tak po 4 - albo 5-dniowych obradach nad prawami zbożowémi opinia publiczna zupełnie będzie za Ministrami. Środki gabinetu wszędzie sobie jednają pochwałę i Ministrowie oświadczają przyjaciołom swoim z ufnością, że po skonczeniu przyszłych wyborów znamienitą mieć będą większość.

Rozwiązanie parlamentu kosztuje, podług ścisłego obrachunku, rząd przeszło 4 mil. funt. szt. Do téj summy dodać należy drugą przynajmniéj równie tyle wynoszącą, którą kandydaci oppozycyi wydać muszą, aby zabiegi swoje przy operacyach obiorczych popierać. Tak tedy rozwiązanie przynajmniéj 8 milion. f. szt. w obieg puszcza.

Niemcy.

Z Drezna, dnia 24 Maja.

Niezadługo spodziewamy się tu dwóch nader ważnych zjawisk. Pierwszym jest statek parowy, budowany obecnie w Pradze wyłącznie dla przywrócenia ścisłych stósunków między Pragą a Dreznem. Zważając, iż nasze parostatki, mimo mocnéj budowy w stósunku do siły machin, przy bardzo pomyślnym stanie wody nie daléj, jak do Tetzschen, miasteczka czeskiego nad Elbą nieda-

leko granicy leżącego, posunąć się mogą, musimy być bardzo ciekawi budowy Pragskiego parostatku, który nietylko wyższą Elbę, ale i Mołdawę przebywać może. — Drugiém zaś, daleko ważniejszém zjawiskiem, które w przemysłowém życiu nową erę stanowić może, jest za pomocą elektro-galwanicznego apparatu w ruch wprawiona lokomotywa, która, jak powiadają, niezadługo na Lipsko-Drezdeńskiéj kolei żelaznéj ma być użyta. Użycie tych sił przyrodzenia, rokuje na przyszłość niezliczoną liczbę niepomyślanych nawet do tąd zjawisk. Główna korzyść, jaka z użycia tego nowego apparatu na kolejach żelaznych wyniknie, polegać będzie na przyspieszeniu ruchu i zmniejszeniu niebezpieczeństwa, jako też wydatku na napełnianie i podsycanie lokomotywów.

Włochy.

Z nad granicy włoskiéj, dn. 15. Maja.

Józef Bonaparte, który otrzymał pozwolenie mieszkania w Genui, najął tamże wspaniały pałac. — Do poslannictwa Capaccíniego do Hagi, względem zmodyfikowania i uskutecznienia konkordatu z 1827. roku, przywięzują w Rzymie, jak się zdaje, bardzo wielką wagę; boją się jednak, żeby na zbyt wiele trudności nie natrafił — Podług listów z Lukki Następca tronu Ferdynand ma się kształcić na dworze Turyńskim.

Z Rzymu, dnia 15. Maja.

Diario di Roma zawiera wiadomość o 12 chrześciańskich męczennikach, którzy w ciągu 1840 roku w Kochinchinie i Tonkinie, z powodu swéj gorliwości o rozszerzenie chrześciańskiéj religii, gwałtowną śmierć ponieśli. Kilku z tych męczenników było rodowitych Chinczyków i z pomiędzy nich następujących wymieniają: Pawła Choana, Piotra Kjena, Jana Chrzciciela Trache, Łukasza Loana, Piotra Tu i Antoniego Quenà. Także jeden missyonarz francuzki, nazwiskiem de la Motte, znajduje się między straconymi.

Biskup Csanadski, Monsignore Lenovics, powrócił tu już z Neapolu; zabawi tu aż do końca mies. bież. a potém do Węgier powróci. — W wielkim kościele jezuitskim św. Ignacego budują teraz ółtarz główny z najpiękniejszych gatunków marmuru, na co 30,000 skudów przeznaczono, które z samych tylko składek nabożnych wpłynęły.

Turcya.

Z Semlina, dnia 13. Maja.

Wszystkie wiadomości z Serbii w tém się z podaniem Baszy z Nissy zgadzają, iż powstanie Chrześcian za przytłumione a przeprawę na drodze do Konstantynopola za wolną uważać należy. Ogół jednak skłonny jest inaczéj sądzić, gdy Tatar z pocztą Konstantynopolitańską z d. 28. Kwietnia jeszcze w Belgradzie nie stanął, coby już przed tygodniem nastąpić było powinno, gdyby w drodze na żadną nie natrafił przeszkodę. Być może, iż za nadejściem wiadomości o rokoszu Chrześcian do Konstantynopola d. 24. lub 25. Kwietnia, najbliższą pocztę do Wiednia przez Bukarest wyprawiono, i że już może WPan odebrał wiadomości, na jakie tutaj z niecierpliwością oczekujemy, częścią dla egipskiéj i kandyjskiéj sprawy, częścią także dla dowiedzenia się o wrażeniu, jakie ostatnie wypadki w Bulgaryi na Portę uczyniły. W północno-zachodniéj części wspomnianéj Bulgarii, widowni najnowszych scen okropności dzikich Albańczyków, dał się teraz we znaki okropny głód, i okka (2 funty) chleba z nieprzesianéj mąki kosztuje już 9 piastrów. Łatwo sobie wystawić można, iż przy niepewności o istotném położeniu rzeczy w środkowych prowincyach Rumelii, najdziwaczniejsze tutaj krążą wieści; nie wspominam tu przecież o nich, jako wszelkiéj wiarogodności pozbawionych. — Xiążę Michał Serbski znowu Kragujewatz opuścił i już jest na drodze do Belgradu. Wahanie się w wyborze stolicy, jakie się na Xiążęcym dworze spostrzegać daje, wierny wystawia obraz niespokojności, jaką w Serbii od d. 18. Kwietnia okazują. — Mianowanie w téj chwili wnuka Czernego Jerzego (imieniem Alexandra) Generalnym Adjutantem Xięcia Michała, może także do téj kategoryi należy; a przynajmniéj mianowanie to wielkie zrobiło wrażenie z powodu staréj nieprzyjaźni, jaka między rodziną Czernego Jerzego a Xiążęcą panowała.

W téj chwili otrzymujemy dwie zaległe poczty z Konstantynopola z d. 28. Kwietnia i 4. Maja. Powstanie w Bulgarii z początku wielkie wzburzenie za sobą pociągnęło, i Porta poleciła Husseinowi Baszy, który niegdyś jańczarów pognębił, przytłumienie tego powstania; późniejszy jednak list dodaje, iż Wielki Wezyr deputowanych Bulgarskich Chrześcian z pocieszającemi odprawił zapewnieniami. Wyprawa do Kandyi, licząca 6000 ludzi, odpłynęła pod dowództwem okrutnego Tahira Baszy. Dnia 3. Maja otrzymał Lord Ponsonby instrukcye z Londynu, w skutek których liczne odbyto obrady, a wypadek tych już d. 4. Maja gońcy na wszystkie rozwieźli strony. Porta podobno nowe uczyniła Mehmedowi Alemu koncessye pod względem haraczu. Krążą także wieści niepewne o rozruchach w Macedonii, które częścią już wybuchły, częścią także dopiero wybuchną.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — W czasie ognia dnia 21. Kwietnia w Janowcu, ptu Wągrowieckiego, spaliła się podeszła kobieta i jeden człowiek, a pensyonowany żandarm Łabiszewski tak się poparzył, iż w kilka godzin umarł; nie mniéj poparzyła sobie jedna osoba obie nogi aż pod kolana, ale żyć będzie. — Na polu smarzykowskiém, w powiecie szubińskim, dzierzawca dóbr, Łoga, d. 22. od pioruna zabity został. Piorun tak silnie w ciało jego uderzył, że suknie na kawałki podarte rozleciały się w powietrzu. Dnia 28. Kwietnia umarła siedmioletnia córka siostry przykrywacza dachów w Lubostroniu w skutek zbytecznego dniem pierw użycia wódki. Dziecko to, posłane po wódkę do karczmy, wypiło po drodze większą połowę kwarty berlińskiej i padło na drodze, skąd przyniesione do domu, nazajutrz umarło. — Z departamentu bydgoskiego donoszą o 20 pożarach z miesiąca Kwietnia, z których 2 od pioruna powstały, 11 z nieostrożności, jeden dla złego komina, a dwa przez podłożenie ognia. 40 domów, 30 chlewów, 11 stodół, 1 karczma i 8 budynków gospodarczych częścią się spaliło, częścią rozerwać musiano, dla zapobieżenia szerzeniu się ognia. Prócz tego pochłonął ogień jeden 5 koni, 33 woły, 10 krów i 21 sztuk trzody chlewnéj. Nie małą szkodę ponieśli mieszkańcy nizin w powiecie bydgoskim, gdy wylew Wisły łąki i pola piaskiem zasypał i oziminy zniszczył. — W uskutecznieniu regulaminu lustracyjnego z dnia 1. Września 1835., zrewidowano w departamencie bydgoskim w tym roku 103 ogiery, które do stanowiska klaczy przeznaczono. — Jak małoznaczny był przemysł w upłynionym miesiącu, gdy tylko 1312 postawów sukna, 194 boju i 6 multunu wyrobiono, i dowóz zboża także tylko miernym nazwany być może, tak tém bardziéj uderza w oczy wypadek odbytego w Gnieźnie od 26. Kwietnia do 1. Maja jarmarku na bydło. Mimo utrudzających okoliczności w Polsce, dla których prawie niepodobną jest rzeczą konie ztamtąd wyprowadzać, przyprowadzono ich przecież 6260 na targ, a między tymi najwięcéj było krajowych. Przedano ich znaczną liczbę i w dobréj cenie, mianowicie pokup był znaczny na dobre konie robocze, i pocieszającém zaiste jest zjawisko, że właśnie tego rodzaju konie, przez chłopków na sprzedaż przyprowadzone, znacznie się poprawiły co do rasy. Na rogaciznę, któréj 1148 sztuk sprowadzono, mniejszy był odbyt; najmniéj zaś sprzedano krów i bydła pociągowego. Przyczyną tego jest, iż bydło w prowincyi tutejszéj mało jeszcze bardzo jest poprawne. — Dnia 25. z. m. sołtys z Glinek i gospodarz w Rupinicy, ptu bydgoskiego, tak mocno zbili Augusta Daehnerta, który niedawno temu z domu poprawy w Rawiczu powrócił, iż ten w skutek tego umarł. Daehnert zażądał poświadczenia od sołtysa, a gdy mu ten tego odmówił, zaczął go łżyć. Sołtys chciał Deahnerta aresztować, a ten go w twarz uderzył; ów zaś tém oburzony, podobnie jak obecny tam właśnie wuj jego tak go przy pomocy parobka zbili, iż padł na ziemię. Sprawców czynu tego uwięziono. — Dnia 20. Kwietnia otworzono w Szubinie nowo urządzoną klassę realną pod przewodnictwem Rektora Eltena, liczącą obecnie 11 ewanielickich i 3 żydowskich uczniów, na którą z przeznaczonego najłaskawiéj przez N. Pana funduszu 7000 tal. na ulepszenie szkół po miastach W. X. Poznańskiego, będących siedliskiem Sądów Ziemsko-miejskich, 400 tal. rocznie dla nauczyciela i 50 na zakupienie potrzeb szkolnych wyznaczono. Mieszkańcy szubińscy zapatrują się z wdzięcznością na ten użyteczny nakład. — Separatyści około Bydgoszczy jawnie występują, i liczba tych sekciarzy nie małą się być zdaje; także w Nowych Szypiorach, ptu szubińskiego, sekta się ta krząta, ale się jeszcze publicznych zdrożności nie dopuściła. — W roku 1840. w ewangelickich powiatach departamentu bydgoskiego było 90 małżeństw mieszanych, między którémi było 48 mężczyzn katolików a 42 ewangelików.

Z Berlina, dnia 20. Maja. — Zostające w styczności z Hrabią Brühlem osoby, powiadają, iż ten do dóbr swoich w Szląsku przenieść się zamyśla i do Rzymu nie powróci, choć rząd nasz podobno sobie tego życzy. Pan Brühl doznał z strony Papieża uprzejmego przyjęcia, którego i teraz także z strony Dworu naszego doznaje. Z tego, co dyplomatyk ten o poselstwie swojém powiada, wnosić można, iż teraz Rzym przychylniejszym się dla Pruss okazuje, ale wątpliwości ulega, czy sprawa kolońska wkrótce załatwioną zostanie, gdy za Alpami znają także upór Arcybiskupa, a nawet go ganią. Cappaccini odwiedzi w podróży swéj do Niemiec Arcybiskupa Drostego Wischeringa w Monasterze, aby go do większéj łagodności skłonić.

Z Berlina, d. 21. Maja. — (Doniesienie prywatne Gazety wrocławskiéj). Pospieszam z pocieszającą wiadomością z wiarogodnego źródła, iż trwające od trzech lat nieporozumienia między naszym dworem a Kuryą papieską za ukończone uważane być mogą i że w tym względzie już w Berlinie i Rzymie przyjacielski układ zawarto. Wybór Biskupi

w Trewirze pod względem Kanonika Arnoldego, zatargi o naukę Hermesa i sprawa Arcybiskupa kolońskiego, już załatwione. O bliższych szczegółach już może w pierwszym mym liście będę mógł donieść. — Od dni kilku krąży po naszych wyższych towarzystwach kopia nieprzyzwoitego wniosku, uczynionego przez Hrabię Westphala, członka Sejmu westfalskiego i ściągającego się w ogólności do nieprawnego ograniczenia wolności osobistéj, a w szczególności do uwięzienia Arcybiskupa Drostego Vischeringa. Każdy Prusak czytający to pismo, wynurza swe oburzenie przeciw wniosek czyniącemu i dziwi się tylko powolności naszéj władzy, iż ta Hrabiego za to natychmiast do odpowiedzialności nie pociągnęła. Prawowierni katolicy w Westfalii ganią także postępowanie Hrabiego właśnie w chwili, gdzie Król i Papież szczerą chęcią aby na drodze pojednawczéj spór załatwić. I to tu jeszcze na uwagę zasługuje, iż właściciel hrabstwa Westphal przez ś. p. zmarłego Króla na godność Barona wyniesiony został i głos udzielny otrzymał. Wiadomo, iż powyżéj wspomniany wniosek większość Sejmu westfalskiego odrzuciła, a Hrabia Westphal pospieszył tu, w celu przełożeni Królowi swego wniosku. — Budowniczy Ottmer z Brunświku, uczeń Schinkla, bawił tu kilka dni. Jak słychać, ma on przyjąć miejsce Schinkla z pensyą roczną 3000 talarów, ponieważ lekarze za życie Schinkla nie ręczą. Ottmer już się wystawieniem Xiążęco brunświckiego zamku, tutejszego Koenigstaedtskiego teatru i jeszcze kilku innych tutejszych prywatnych domów odznaczył.

Z Kolonii, dn. 20. Maja. — Wczoraj rano w Willich nad Renem, naprzeciw Bonn, gdzie się był udał dla poratowania zdrowia swego, umarł Król. Pruski Sędzia Appellacyjny Ernest von Schiller, mając lat 45. Był on młodszym synem wielkiego poety Niemiec, Fryderyka Schillera i tegoż samego miesiąca i tylko o rok 1 młodszy od ojca swego z tym światem się rozstał.

W Warszawie wyszło z druku dzieło pod tytułem: »Pierwotne Dzieje Polski«, przez Fr. Henr. Lewestama.

Wyszedł z druku następny zeszyt »Przeglądu Warszawskiego«, zawierający: Poezyje: Świat Książkowy; Pieśń; wyjątek z kom. p. t. Kobiéty:***; — z prozy urywek z niewydanéj powieści humorystycznéj pod nazwą: »Podróż na ziemi i ponadziemią«; Rozbiory dzieł: Historya o bladéj dziewczynie z pod Ostréj bramy Kraszewskiego; Bochwica Obraz myśli; — Dunczewski, piszący kalendarze; — Rozmaitości: Nowe pisma czasowe polskie, z uwagami krytycznémi: — Uwagi nad artykułem w Bibliotece Warszawskiéj »o dziełach technicznych; — Postęp przemysłu we Francyi. Kronika 20 dzieł mieści. Dalsze zeszyty wkrótce wyjdą; połowa jednego z nich już wydrukowana.

W Wilnie z wielkim entuzyazmem przyjęto melodrama z Pisma S. przez PP. Merville i Mallian napisane, z muzyką Wiktora Każyńskiego pod tytułem: »Żyd wieczny tułacz.« Nigdy teatr Wileński nie mieścił w sobie tyle publiczności, ile na każdém przedstawieniu tego melodramatu, który chociaż dość słaby co do treści lecz podniesiony charakterystyczną muzyką znanego kompozytora Każyńskiego, nic do życzenia nie zostawił.

J. Przecławski, Wydawca i Redaktor polskiéj gazety, p. t. Tygodnik Petersburski, umieścił z podpisem swoim artykuł o Kraszewskim, w Pszczole północnéj z d. 1. Maja, gdzie oddając zasłużone pochwały temu Pisarzowi, powiada, że Historya bladéj dziewczyny z pod ostréj bramy w Wilnie i Witolorauda, wkrótce wyjdą przetłumaczone na język ruski; że ten ostatni poemat w przeciągu 10 dni napisany został, że inne powieści Kraszewski w ciągu doby, kończy że jest On przeznaczony do tego, aby rozpowszechnił wszystkie nauk gałęzie i t. d. i t. d. Artykuł ten nosi napis: czynność ogólnéj literatury słowiańskiéj (Diejatielnośċ wsieobszczéj słowiańskoj litieratury).

W gazecie literackiéj wychodzącéj w języzyku czeskim zwanéj Kwiaty, jest opis życia i prac literackich Wojciecha Bogusławskiego, Dyrektora Teatru i Artysty Dramatycznego.

Professor muzyki Galvini umarł niedawno przeżywszy lat 104. Był on synem sławnego śpiewaka Galvini, który umarł w Rzymie roku 1825 w 138 roku życia. Spiewak ten zrodzony w roku 1686, należał do chórów Kaplicy Papieża Benedykta XIV!!!!

W Londynie teraz umarł P. Tomasz Barnes, Redaktor gazety Czas (Times).

(*Nadesłano.*) — Znany zaszczytnie w Xięstwie naszém Księgarz i typograf Ernest Günther w Lesznie, który się literaturze najlepiéj przez poprawne wydanie wielu dzieł szkolnych przysłużył i w drukarni którego zjawiło się pierwsze pismo peryodyczne »Przyjaciel ludu« nadające popęd do innych tego rodzaju pism nauczających, nie przestaje i teraz trudnić się wydawaniem licznych dzieł, mogących zająć uwagę Publiczności. Z pism peryodycznych obok Przyjaciela ludu, którego twórcę niestety już nam śmierć przed kilku wydarła laty, wychodzi także u niego za staraniem czcigodnego Kapłana X. Borowicza

wielce użyteczna w swym rodzaju »Szkółka niedzielna« i »Przewodnik Rolniczo-przemysłowy« a do najnowszych dzieł tamże wydanych należy Długosz w przekładzie polskim przez Gustawa Bornemana; którego już czwarty zeszyt ukończony i Mała Encyklopedya przez S. P. obecnie od głoski A do K doprowadzona i tom pierwszy całego dzieła tworząca. Oba te dzieła zasługują na polecenie ich czytającéj Publiczności, gdy pierwsze z nich przystępnym czyni uczonego Długosza i tym, co po łacinie nie umiejąc, w oryginale czytać go nie mogą, a druga wyłącznie niemal rzeczom krajowym poświęcona, godna znajdować się w ręku wszystkich, a mianowicie tych, którym stósunki częstokroć licznego księgozbioru mieć nie dozwalają.

Tenże sam Księgarz dogodził znacznie dającéj się czuć potrzebie posiadania dobrych wzorów kalligraficznych; pierwszy bowiem zeszyt »Wzorów kalligraficznych polskich« przez P. Guhrę napisanych równie się pięknością papieru, poprawnością odcisku jak i tanością odznacza, tak, że i mniéj zamożni rodzice dzieci swoje w takowe opatrzyć mogą. Życzyćby należało, aby i następne zeszyty odpowiedziały pierwszemu, czego z całego życzymy serca.

Gdański »Dampfboot« wyjmuje z Gazety żydowskiéj następujący ciekawy artykuł: »Dwaj przyjaciele, różnego wyznania, Pan E. W....rt, kupiec światły, i obywatel J. R. lubownik nauk, w Poznaniu, nie mogli się porozumieć w pytaniu: Ile z dziesięciorga przykazań bożych na każdéj z dwóch kamiennych tablic Mojżesza stało? — P. W. chrześcianin, odwołał się do wyroku tamecznego Nad-rabina, Pana Salomona Eiger, którego wyrok był treści następującéj: »Powszechnie przyjęte podanie, że na każdéj tablicy zarówno po 5 przykazań boskich stało, polega na Talm. Jerusch. Trakt. Schkalim. rozdz. 5., gdzie R. Chanajna ben Gambiel powiada, że na każdéj z dwóch tablic boskich 5 przykazań bożych było wyrytych. — Poznań, d. 8. Lut. 1841. (5601.) Salomon Eiger.« — Pan R. zaś, żyd, odwołał się do wyroku X. Arcybiskupa Gnieźnieńsko-Poznańskiego, Dunina, który następującą dał odpowiedź: »Oświadczam Panu, iż wprawdzie nie mam czasu, aby się zająć pytaniami rabińskiemi, które też dla prawdziwéj pobożności rzadko kiedy są korzystne, daję Mu jednak na zapytanie Jego następującą odpowiedź: 1) że właśnie tylko dwie były tablice Mojżeszowe, ponieważ w podwójnéj ustawie miłości ku Bogu i ku bliznim zawarte jest zakonu spełnienie; cf. Ewan. Matt. 22., 37. — 40. 2) Że tablice te były z kamienia, ponieważ treść ich niezmiennie w sercach ludzkich ma być wyryta; — cf. Korint. 2., 3, 3. 3) Że te kamienne tablice właśnie 10 przykazań zawierają, ponieważ liczba »dziesięć« jest arytmetycznym symbolem miłości, Boga z ludźmi łączącéj. Bóg albowiem, jako w trójcy świętéj jedyny, ma za symbol tego 3; człowiek liczbę 7; ponieważ ciało jako ciało ma 4 rozmiary miejscowości, dusza zaś ludzka 3 rozmiary czasu: Przeszłość, obecność i przyszłość. Nareszcie po 4) że podług zdania Rabinów na każdéj tablicy stało 5 przykazań — Chrześcianie zaś uczą, że pierwsza tablica 3, a druga 7 przykazań zawierała, właśnie ponieważ Bóg różniący się od ludzi przez liczbę 3 symbolicznie był przedstawiony i z pomiędzy dziesięciorga przykazań tylko w pierwszych trzech nauka bezpośrednich ku Bogu obowiązków wyrzeczoną jest i zawartą. Zresztą pytania sporne takiego rodzaju spokojności zakłócić nie mogą i nie powinny. — Poznań, dnia 17. Lutego 1841. X. Arcybiskup Gnieźnieńsko-Poznański, Dunin.«

Do liczby oryginalnych wiech (szyld) w Warszawie, handlów policzyć należy w Marcu b. r. wywieszony znak na ulicy Mostowéj przed handlem pana N. Winawera, znanego tam jako dostarczyciela sławnego starego miodu. Znak ten z nadpisem Główny handel starych miodów wyobraża Kopernika, a pod spodem wiersz:

Naucza nas Kopernika praca,
Iz się swym biegiem ziemia obraca;
Że zaś ten system jest prawda szczera,
Dowodzi stary miód Winawera.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Wieś szlachecka Sroczyn w powiecie Gnieźnieńskim położona, otaxowana sądownie na 11,705 tal. 13 sgr. 8 fen., sprzedaną być ma w terminie na

dzień 6. Października 1841.

zrana o godzinie 11téj w miejscu naszych posiedzeń sądowych wyznaczonym.

Taxa, wykaz hypoteczny i warunki sprzedaży przejrzane być mogą w Registraturze oddziału III.

Z pobytu niewiadomi wierzyciele realni:
1) Anna z Prokopów Zagórska i mąż téjże;
2) Petronella, Maryanna i Tekla rodzeństwo Swinarscy;
3) Stanisław Żychlinski;
4) niewiadomi interessenci intabulatu w rubryce III. Nr. 3. zapisanego dla massy konkursowéj bankiera Klug;

5) sukcessorowie Radzcy kryminalnego Guderiana w Poznaniu;
na takowy zapozywają się publicznie.

OGŁOSZENIE.

Wystawiona przez posiedzicieli małżonków Gottfryda Claus i Jadwigi Luizy z domu Roehl na dobro depozytu pupilarnego generalnego Hrabi Ur. Blankensee, obligacya zastawna z dnia 6. Kwietnia 1803. r. na 2100 tal., przez późniejsze odłączenia jednakowoż tylko jeszcze na 550 tal. ważna, zaświadczeniem do zaciągnienia wprawdzie opatrzona, późniéj téż na folwarku stare Laski, jednak bez rekognicyi zaciągnięta, wraz z dekretem cessyonalnym dawniejszego Sądu Ziemiańskiego w Pile, podług którego kapitał 550 tal. małżonce Schoenjahn, Ewie Rozynie z domu Riebschlaeger odstąpionym został, podług podania zaginęła i ma być teraz na wniosek posiedziciela gruntu zastawionego, a ponieważ małżonkowie Schoenjahn z rzeczonego kapitału już pod dniem 22. Czerwca 1818. roku zdolnie do wymazania pokwitowali, końcem extabulacyi zniweczona.

Wzywają się zatém wszyscy, którzy do oznaczonego instrumentu lub téż do kapitału samego, jako posiadacze, cessyonarusze albo sukcessorowie, bądź téż z innego jakiego powodu pretensye miéć mniemają, takowe w przeciągu 3ch miesięcy a najpóźniéj w terminie

dnia 25. Czerwca r. b.

w posiedzeniu tutejszego Sądu wyznaczonym zameldowali i udowodnili, inaczéj bowiem z pretensyami swemi mniemanemi wyłączeni będą i względem takowych im wieczne milczenie nałożone, dokument zaś zniweczony a kapitał rzeczony z księgi hypoteczněj wymazany zostanie.

Postronnym interessentom podają się Kommissarze sprawiedliwości tutejsi Ur. Damke i Ur. Hanke.

Wieleń, dnia 26. Stycznia 1841. r.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Małe polowanie na polach miejskich z lewéj strony drogi Berlińskiéj — z Poznania wychodząc — aż do rzeki Warty, to jest na polach części wsi Jerzyc, na polach całéj górnéj i niższéj Wildy, Górczyna, Dembca, Lubonia i przedmieść Sw. Łazarza i Kolombii, całkiem lub w trzech częściach, na trzy lata od 24. Sierpnia 1841. aż dotąd 1844. r. wydzierzawione być ma.

Tym końcem termin

na dzień 12. Czerwca przed południem o godzinie 11téj

w sali naszéj sessyonalnéj na Ratuszu naznaczony został.

Warunki w Registraturze naszéj przejrzane być mogą.

Poznań, dnia 18. Maja 1841.

Magistrat.

OBWIESZCZENIE.

Położona w prowincyi tutejszéj nad granicą Szląską wieś szlachecka, zawierająca 700 mórg rozległości, ma być sprzedaną z wolnéj ręki pod korzystnemi warunkami.

Bliższą wiadomość powziąść można przy ulicy Szewskiéj pod liczbą 3. na pierwszém piętrze, i u P. Hirse, burmistrza w Pogorzeli.

Wydzierzawienie dóbr.

Trzy folwarki w powiecie Inowrocławskim położone, dobrze odbudowane i z dostatkami siana, są od tego Sw. Jana z wolnéj ręki do wydzierzawienia, pojedyńczo albo razem, na trzy lub sześć lat. — O warunkach dzierzawy dowiedzieć się można u Wgo. Koch, przy placu Wilhelmowskim Nr. 2.

Poznań, dnia 1. Czerwca 1841.

W dobrach Piekary i Rzekta Piekarska w Królestwie Polskiém położonych, pół mili od miasta Dobry, jednę milę od miasta Uniejowa, dwie mile od miast Warty i Turku odległych, dotykających rzekę Wartę, znajduje się do sprzedania 140 mórg miary nowopolskiéj olszyny wyrosłéj, która w każdéj porze roku wywiezioną być może. Chęć kupienia mający zechcą się w miejscu zgłosić, gdzie o warunkach sprzedaży każdego czasu dowiedzieć się mogą.

W. Nechrebecki, Nadleśny.

Zasługujące na odczytanie doniesienie!

1) Odebraliśmy świeżo polecenie, ażebyśmy się starali o kupca lub kilkuletniego dzierzawcę pięknych posiadłości ziemskich pod warunkami do przyjęcia sposobnemi.
2) Nieżonaty zarządzca gorzelni, mogący stawić 500 Tal. kaucyi, znajdzie niebawem dobre miejsce.
3) Guwernantka, mówiąca płynnie po polsku i po francuzku, grająca zwinnie na fortepianie, nadewszystko zaś posiadająca naukowe wykształcenie, znajdzie, będąc zdolną dopełnić tych warunków, w nader szanownym domu w Polsce, uprzejme przyjęcie z płacą 100 dukatów i wygodną bezpłatną stancyą. Mieć sobie będzie powierzone prowadzenie tylko jednéj 14letniéj nader miléj panienki.

Bliższéj wiadomości udzieli kantor poleceń w Bydgoszczy.

W podpisanym handlu **żelaza i machin gospodarczych** są, oprócz dotąd znanych i teraz w najdogodniejszy sposób udoskonalonych przedmiotów, jako to:

machiny do krajania sieczki i wprawdzie:

kute o jednéj kosie,

Evensa o dwóch kosach i

nowe o czterech kosach z kutémi kółkami nożykowemi, panewkami mosiężnemi i wielorakie przyrządzenia, aby wszelki gatunek sieczki czteréma nożami rznąć można.

Rozmaite młynki do szroty i mąki, młynki konne, angielskie lasy do suszenia słodu, i machiny do rozcierania słodu, tudzież do krajania i miazgowania kartofli, reńskie **przenośne ogniska kuchenne,** które nietylko oszczędzają drzewa, ale też wraz ogrzewają lokale kuchenne, **misternie toczone walce do oleju** z patelniami i legarami;

także w najnowszym czasie wynalezione przywilejowane **machiny do krajania rzepy i kartofli, angielskie młynki do chędożenia zboża** z ruchomemi przetakami i arfami, odznaczające się tak akuratnością jako też umiarkowanemi cenami, są zawsze w zapasie i przedają się za najsłuszniejsze ceny.

M. J. Ephraim,
w Poznaniu, stary rynek № 79.

Także na nadchodzący jarmark na wełnę urządzone będą miejsca na skład.
Przybylski w hotelu Saskim.

Wieś Piotrowo, milę od Gniezna, jest od Sw. Jana r. b. z wolnéj ręki do wydzierżawienia. O warunkach dowiedzieć się można u właściciela téjże wsi, mieszkającego przy Piotrowie w Łabiszynku.
Goślinowski.

Bezpieczne od przystępu ognia, widne, po części zamykane lokalności

na skład wełny

w czasie jarmarku Czerwcowego są do wynajęcia w Poznaniu Nr. 67. w starym rynku.

Prawdziwą angielską, dwukrotnie rafinowaną smołę z węgla kamiennego w dużych beczkach, jako też angielski pak z węgla kamiennego ma w zapasie i przedaje w nader miernych cenach
M. J. Ephraim
w Poznaniu, stary rynek Nr. 79. naprzeciw głównego odwachu.

Podczas jarmarku na wełnę są w domu moim Nr. 91. składy, jako téż wygodne pomieszkanie do wypuszczenia.
Wdowa Koenigsberger.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 29. Maja 1841.	Stopa prC.	Na pr. kurant	
		papierami	gotowizną
Obligi długu państwa	4	104	$103\frac{1}{2}$
Pr. ang. obligacye 1830. . . .	4	$102\frac{1}{8}$	$101\frac{5}{8}$
Obligi premiow handlu morsk.	—	$83\frac{2}{3}$	$83\frac{1}{6}$
Obligi Kurmarchii z bież. kup.	$3\frac{1}{2}$	—	—
Obligi tymcz. Nowéj Marchii dt.	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	—
Berlińskie obligacye miejskie .	4	$103\frac{1}{8}$	—
Królewieckie dito . .	—	—	—
Elblągskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	100	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{3}$	$102\frac{1}{4}$	$101\frac{3}{4}$
Listy zast. W. X. Poznańskiego .	4	—	$105\frac{1}{4}$
Wschodnio-Pr. listy zastawne .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	$101\frac{3}{4}$
Pomorskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{4}$	—
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$103\frac{1}{8}$	—
Szląskie dito . .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{2}$	—
Obl. zalegl. kap. i prC. Kur- i Nowéj-Marchii	—	—	—
Złoto al marco	—	—	$210\frac{2}{3}$
Nowe dukaty	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 talarów .	—	$8\frac{3}{4}$	$7\frac{1}{4}$
Discnoto	—	3	4